

Sygn. akt VII U 1229/15

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 26 kwietnia 2016 r.

Sąd Okręgowy w Gdańsku

VII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący: SSO Bożenna Zalewska

Protokolant: st. sekr. sądowy Adrianna Mikulska

po rozpoznaniu w dniu 12 kwietnia 2016 r. w Gdańsku

sprawy M. O. (1)

Przy udziale P. W.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w G.

o ustalenie istnienia bądź nieistnienia obowiązku podlegania ubezpieczeniom społecznym wobec M. O. (1)

od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w G.

z dnia 14 kwietnia 2015 r. nr (...); znak (...)- (...)

1. oddala odwołanie,

2. zasądza od wnioskodawczyni M. O. (1) na rzecz pozwanego organu rentowego kwotę 180,00 ( sto osiemdziesiąt ) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

**Sygn. akt VII U 1229/15**

## UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 14.04.2014 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w G. stwierdził, że M. O. (1) jako pracownik u płatnika P. P. W. nie podlega ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym, chorobowemu i wypadkowemu od dnia 01.07.2014 r.

Odwołanie z dnia 14.05.2015 r. od powyższej decyzji złożyła ubezpieczona M. O. (1) wnosząc o jej zmianę poprzez ustalenie, iż od dnia 01.07.2014 r. podlega ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym, chorobowemu i wypadkowemu w oparciu o umowę o pracę zawartą z P. W. prowadzącym działalność gospodarczą pod firmą (...) z siedzibą w G.. Nadto odwołująca wniosła o przeprowadzenie dowodu z dokumentów (znajdujących się w aktach pozwanego organu, jak też będących w posiadaniu PUP w G. a związanych z odbywaniem do 30.06.2014 r. stażu w Zarządzenie (...) w G.) oraz zeznań świadków – pracowników płatnika oraz jej koleżanki – jak też o przesłuchanie jej w charakterze strony - na okoliczność sposobu i przyczyny nawiązania stosunku pracy i faktycznego jej świadczenia na rzecz pracodawcy, zakresu czynności wykonywanych przez ubezpieczoną i przyczyn korzystania ze zwolnienia lekarskiego (k. 2-10 akt sprawy).

W odpowiedzi na odwołanie płatnika, pozwany organ rentowy wniósł o jego oddalenie, podtrzymując argumentację wyrażoną w zaskarżonej decyzji. (k. 14-15 akt sprawy)

**Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:**

Ubezpieczona M. O. (1) zd. K. urodzona dnia (...) ., w lipcu 2013 r. ukończyła Uniwersytet (...) w B. i uzyskała zawód inżyniera środowiska.

W okresie od 01.06.2012 r. do 31.07.2012 r. ubezpieczona była zatrudniona w przedsiębiorstwie (...) w B., gdzie osiągała wynagrodzenie ok 200-500 złotych.

W lecie 2013 r. ubezpieczona przeprowadziła się z B. do S. (zamieszkała z mężem), gdzie początkowo podejmowała prace dorywcze na umowy zlecenia i umowy o dzieło, a następnie w styczniu 2014 r. zarejestrowała się w Powiatowym Urzędzie Pracy w G. jako osoba bezrobotna. Od lutego 2014 r. rozpoczęła kurs językowy organizowany przez PUP i następnie podjęła prace w ramach stażu w Zarządzenie (...) w G., gdzie pracowała do 30.06.2014 r. i otrzymywała stypendium stażowe w wysokości ok 1000,00 zł. W treści umowy stażowej określono, iż ubezpieczona po odbyciu stażu zostanie zatrudniona na co najmniej 3 miesiące.

Okoliczności bezsporne, a nadto: curriculum vitae ubezpieczonej – k. 25 akt ZUS; zaświadczenie z PUP z dnia 15.07.2014 r. – k. 21 akt ZUS; zeznania ubezpieczonej M. O. (1) – protokół rozprawy z dnia 12.04.2016 r. wraz z nagraniem CD – k. 62-66 akt sprawy;

W dniu 27.06.2014 r. ubezpieczona M. O. (1) zawarła z płatnikiem – P. P. W. – umowę o pracę na czas nieokreślony od 01.07.2014 r. na stanowisko specjalista ds. obsługi klienta, na cały etat, z wynagrodzeniem „4202,54 brutto, tj. 3000,00 zł netto”. Strony wskazały w umowie, iż obowiązuje równoważny czas pracy. W umowie nie ustalono natomiast miejsca wykonywania pracy. Na formularzu umowy określono w „informacjach dla pracownika”, iż obowiązuje 8 godzinny czas pracy oraz tygodniowa norma czasu pracy 40 godzin.

Umowę podpisał płatnik i ubezpieczona. W dniu podpisania umowy o pracę ubezpieczona była w ciąży i miała o tym wiedzę.

Strony nie sporządziły pisemnego zakresu obowiązków pracowniczych ubezpieczonej.

W dniu 01.07.2014 r. została sporządzona karta szkolenia wstępnego z zakresu bhp stwierdzająca odbycie przez ubezpieczoną w/w szkolenia.

Na liście płac za miesiąc lipiec 2014 r. wskazano, iż ubezpieczona otrzymała wynagrodzenie w wysokości 3000,00 zł (do wypłaty), podobnie za miesiąc sierpień 2014 r. – wynagrodzenie w wysokości 3000,00 zł (do wypłaty). Za wrzesień 2014 r. na liście płac wskazano, iż wypłacono ubezpieczonej kwotę 751,46 zł.

W dniu podpisania umowy o pracę przez płatnika i ubezpieczoną zatrudnionych było ok 5-6 osób, w tym 2 osoby w dziale handlowym (zajmującym się sprzedażą) - D. W. brat płatnika oraz M. Ż. za wynagrodzeniem ok 4 tys. złotych netto, wyznaczona osoba zajmująca się kontaktami z kontrahentami zagranicznymi i prowadząca z nimi rozmowy w języku obcym, pracownik zajmujący się dbaniem o wygląd i czystość samochodów za wynagrodzeniem 2900 zł netto, tłumacz języków obcych za wynagrodzeniem 3200 zł netto, asystentka P. W. M. M. (1) za wynagrodzeniem 2500 zł netto.

Dowód: umowa o pracę z 27.06.2014 r. – k. 17 akt kontroli ZUS; karta szkolenia wstępnego BHP z 01.07.2014 r. – k. 29 akt kontroli ZUS; wydruki list płac za lipiec – wrzesień 2014 r. – k. 39-43 akt kontroli ZUS; zeznania świadka M. M. (1) – protokół rozprawy z dnia 26.01.2016 r. wraz z nagraniem CD – k. 51-54 akt sprawy; zeznania płatnika P. W., zeznania ubezpieczonej M. O. (1) – protokół rozprawy z dnia 12.04.2016 r. wraz z nagraniem CD – k. 62-66 akt sprawy;

Płatnik P. W. od 2006 r. do marca 2015 r. prowadził działalność gospodarczą pod firmą (...) z siedzibą w G., której przedmiotem była sprzedaż samochodów luksusowych, sprowadzanych głównie z zagranicy. Z dniem 01.04.2015 r. działalność została przekształcona na (...) Sp. z o.o., w której do 08.04.2015 r. był on Prezesem. W wyniku sprzedaży przez płatnika wszystkich udziałów spółki, dotychczasowych jej pracowników przejął nowy udziałowiec.

Siedziba firmy mieści się w G. na ul. (...), płatnik wynajmował również biura i salon z ekspozycją w S. na ul. (...). Dodatkowo korzystał z parkingu na ul. (...) w S., gdzie przetrzymywał auta.

Płatnik poza prowadzeniem działalności pod firmą (...), prowadził również działalność pod firmą (...) Sp. z o.o., która zajmowała się dostawą warzyw i owoców do hoteli i restauracji. W w/w firmie pracował także w okresie od 2012 r. do grudnia 2015 r. mąż ubezpieczonej – M. O. (2).

Dowód: wydruk z Centralnej Ewidencji i Informacji o Działalności Gospodarczej - k. 7 akt ZUS; zeznania M. M. (1) i M. O. (3) – protokół rozprawy z dnia 26.01.2016 r. wraz z nagraniem CD – k. 51-54 akt sprawy; zeznania płatnika P. W. – protokół rozprawy z dnia 12.04.2016 r. wraz z nagraniem CD – k. 62-66 akt sprawy;

W okresie od 08.08.2014 r. do 25.12.2014 r. ubezpieczona korzystała ze zwolnienia lekarskiego. Wówczas była w czwartym miesiącu ciąży. Urodziła dziecko w dniu 25.12.2014 r.

Płatnik za okres od 08.08. (...) do 09.09.214 r. wypłacił ubezpieczonej wynagrodzenie za czas niezdolności do pracy.

Okoliczności bezsporne, a nadto: zwolnienie lekarskie z 04.09.2014 r. – k. 5 akt ZUS; druk ZUS Z-3 – k. 3 akt ZUS; zeznania ubezpieczonej M. O. (1) – protokół rozprawy z dnia 12.04.2016 r. wraz z nagraniem CD – k. 62-66 akt sprawy;

W okresie korzystania przez ubezpieczoną ze zwolnienia lekarskiego, płatnik nie zatrudnił żadnego nowego pracownika.

Okoliczności bezsporne;

W dniach 26.02.2015 r., 03.03.2015 r. i 11.03.2015 r. u płatnika składek przeprowadzono kontrolę, która dotyczyła prawidłowości i rzetelności obliczania składek na ubezpieczenia społeczne oraz innych składek, do których pobierania zobowiązany jest zakład oraz zgłaszania do ubezpieczeń społecznych i ubezpieczenia zdrowotnego.

W toku czynności kontrolnych uzyskano od płatnika składek akta osobowe, w których poza umową o pracę znajdowały się: CV kwestionariusz osobowy, kserokopia dowodu osobistego, karta szkolenia wstępnego z bhp, kserokopia zaświadczenia z PUP, listy obecności za lipiec, sierpień i wrzesień 2014 r.

dowód: protokół kontroli k. 77-81 akt ubezpieczeniowych

Zaskarżoną decyzją z dnia 14.04.2014 r. pozwany organ stwierdził, że ubezpieczona jako pracownik u płatnika P. P. W. nie podlega ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym, chorobowemu i wypadkowemu od dnia 01.07.2014 r.

dowód: zaskarżona decyzja pozwanego z 14.05.2015 r. – k. 49 akt ZUS;

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił przede wszystkim na podstawie dokumentów zgromadzonych w aktach sprawy, w tym w aktach pozwanego organu (aktach ubezpieczeniowych i aktach kontroli), których prawdziwość nie była przez żadną ze stron kwestionowana. Sąd również nie znalazł podstaw do kwestionowania ich wiarygodności z urzędu. Dokumenty urzędowe stanowiły dowód tego, co zostało w nich urzędowo zaświadczone (art.244 k.p.c.), a dokumenty prywatne, że osoba która je podpisała złożyła oświadczenie zawarte w dokumencie (art. 245 k.p.c.). Sąd nie uwzględnił przedłożonych do akt sprawy list obecności, które w ocenie Sądu nie stanowią dowodów świadczenia pracy, a jedynie są potwierdzeniem formalnego sporządzenia w/w dokumentów i złożenia oświadczenia woli o treści zawartej w dokumencie. Sąd pominął dokumentacje akt osobowych ubezpieczonej, albowiem nie znajdowały się w niej żadne dodatkowe, istotne dokumenty, poza tymi zgromadzonymi uprzednio w aktach pozwanego organu.

Stan faktyczny Sąd ustalił również na podstawie zeznań ubezpieczonej, płatnika P. W., świadków M. M. (1) i M. O. (2) (męża ubezpieczonej), które uznał za wiarygodne w zakresie w jakim posłużyły do dokonania powyższych ustaleń. Sąd odmówił wiarygodności zeznaniom w/w osób w szczególności co do okoliczności świadczenia przez ubezpieczoną pracy na rzecz płatnika w oparciu o zwartą umowę o pracę, albowiem ich twierdzenia w tym zakresie nie znajdują oparcia w materiale dowodowym zgromadzonym w sprawie, co więcej stanowiły zdaniem Sądu z góry przyjętą taktykę procesową mającą na celu osiągnięcie korzystnego rozstrzygnięcia w sprawie. Oceniając zeznania w/w osób Sąd miał również na względzie okoliczność, iż zarówno świadek M. O. (2) (mąż ubezpieczonej), jak i świadek M. M. (1), są pracownikami płatnika, który w niniejszej sprawie występuje jako zainteresowany. Przy czym dodatkowo świadek M. O. (2) jest wieloletnim pracownikiem płatnika zatrudnionym w jego drugim przedsiębiorstwie i pozostawał z płatnikiem w bliskich pracowniczych relacjach w okresie zawierania przez ubezpieczoną przedmiotowej umowy o pracę, zaś świadek M. M. (1) nadal zajmuje stanowisko asystentki płatnika w przedsiębiorstwie, gdzie obecnie płatnik pracuje.

Sąd pominął zeznania świadka W. C. – koleżanki ubezpieczonej, albowiem nie była ona naocznym świadkiem świadczenia pracy przez ubezpieczoną na rzecz płatnika i nie знаła okoliczności z tym związanych, a swoją wiedzę opierała wyłącznie na informacjach otrzymywanych od ubezpieczonej.

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

W ocenie Sądu Okręgowego, odwołanie ubezpieczonej nie jest zasadne i jako takie nie zasługiwało na uwzględnienie. Dokonując analizy zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego Sąd uznał, iż okoliczności podnoszone przez stronę odwołującą się nie zdołały skutecznie podważyć zasadności zaskarżonej decyzji pozwanego organu ubezpieczeniowego.

Przedmiotem postępowania była odmienność w dokonaniu przez strony niniejszego postępowania subsumpcji okoliczności faktycznych sprawy pod przepisy ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz. U. z 2015 r. poz. 121 t.j.), dalej: ustawa systemowa, regulujących zagadnienie podlegania obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym – dokonanie weryfikacji trafności zawartego w spornej decyzji rozstrzygnięcia w zakresie stwierdzenia braku podstaw do objęcia wnioskodawczyni ubezpieczeniami emerytalnym, rentowym, chorobowemu i wypadkowemu z tytułu zatrudnienia w oparciu o umowę o pracę u płatnika.

Zgodnie z art. 6 ust. 1 pkt 1 ustawy systemowej, obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym podlegają, z zastrzeżeniem art. 8 i 9, osoby fizyczne, które na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej są pracownikami, z wyłączeniem prokuratorów. Ustawa systemowa w art. 8 ust. 1 podaje, iż za pracownika uważa się osobę pozostającą w stosunku pracy, z zastrzeżeniem ust. 2 i 2a. W myśl art. 11 ust. 1 te same ustawy, obowiązkowo ubezpieczeniu chorobowemu podlegają osoby wymienione w art. 6 ust. 1 pkt 1, 3 i 12. Z kolei z art. 12 ustawy systemowej wynika, iż obowiązkowo ubezpieczeniu wypadkowemu podlegają osoby podlegające ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym. Z kolei art. 13 ust. 1 te same ustawy wskazuje, iż obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym, chorobowemu i wypadkowemu podlegają osoby fizyczne w następujących okresach: pracownicy - od dnia nawiązania stosunku pracy do dnia ustania tego stosunku.

Jak już wskazano powyżej, zakres podmiotowy przymusu ubezpieczeń emerytalnego i rentowego wyznaczają art. 6, 8 i 9 ustawy systemowej, i obowiązkowi w zakresie ubezpieczeń podlegają m.in. pracownicy (art. 6 ust. 1 pkt 1 te same ustawy).

Stosownie zaś do zawartej w art. 2 k.p. definicji, pracownikiem jest osoba zatrudniona na podstawie m.in. umowy o pracę. Użyty w powyższym przepisie zwrot „zatrudniona” oznacza istnienie między pracownikiem, a pracodawcą szczególnej więzi prawnej o charakterze zobowiązaniowym, tj. stosunku pracy. Istotą tegoż stosunku jest – w świetle art. 22 § 1 k.p. – uzewnętrznienie woli umawiających się stron, z których jedna deklaruje chęć wykonywania pracy określonego rodzaju w warunkach podporządkowania pracodawcy, natomiast druga – stworzenia stanowiska pracy i zapewnienia świadczenia pracy za wynagrodzeniem. Celem i zamiarem stron umowy o pracę winna być

zatem faktyczna realizacja treści stosunku pracy, przy czym oba te elementy wyznaczają: ze strony pracodawcy – realna potrzeba ekonomiczna i umiejętności pracownika, zaś ze strony pracownika – ekwiwalentność wynagrodzenia uzyskanego za pracę. Dla skuteczności umowy o pracę wystarczy zatem zgodna wola stron, wyrażona w umowie o pracę.

Jak wynika z przepisu art. 22 § 1 k.p. przez nawiązanie stosunku pracy pracownik zobowiązuje się do wykonywania pracy określonego rodzaju na rzecz pracodawcy i pod jego kierownictwem oraz w miejscu i czasie wyznaczonym przez pracodawcę, a pracodawca - do zatrudniania pracownika za wynagrodzeniem.

Jednocześnie podkreślić należy, że pomimo tego, iż dla powstania stosunku pracy wystarczającym są zgodne oświadczenia woli pracodawcy i pracownika, powyższa czynność prawna nie jest wystarczająca dla nabycia prawa do świadczeń z ubezpieczenia społecznego. Dla objęcia ubezpieczeniem społecznym istotnym jest bowiem, czy strony zawierające umowę o pracę miały realny zamiar wzajemnego zobowiązania się przez pracownika do świadczenia pracy, a przez pracodawcę do dania mu pracy i wynagrodzenia za nią, a także to czy taki zamiar został w rzeczywistości zrealizowany. Nie podlega więc ubezpieczeniu w rozumieniu ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych i nie nabywa prawa do świadczeń z niej wynikających osoba, która zawarła co prawda umowę o pracę, jednakże nie nosi cech zatrudnionego pracownika. Samo tylko zawarcie fikcyjnej umowy o pracę, bez zamiaru jej długotrwałego świadczenia w sposób określony umową, a tylko dla uzyskania prawa do świadczeń z ubezpieczenia społecznego nie wywołuje skutku objętego rzeczywistym zamiarem stron (wyrok Sądu Najwyższego z 17 grudnia 1996 roku, II UKN 32/96, OSNP 1997/15/275). Natomiast sama umowa o pracę zawarta wyłącznie w celu nabycia prawa do świadczeń z ubezpieczenia społecznego nosi cechę pozorności.

Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 12 maja 2011 r., II UK 20/11 podkreślić, iż umowa o pracę jest zawarta dla pozoru (art. 83 k.c. w związku z art. 300 k.p.), a przez to nie stanowi tytułu do objęcia ubezpieczeniami społecznymi, jeżeli przy składaniu oświadczeń woli obie strony mają świadomość, że osoba określona w umowie jako pracownik nie będzie świadczyć pracy, a podmiot wskazany jako pracodawca nie będzie korzystać z jej pracy, czyli strony z góry zakładają, iż nie będą realizowały swoich praw i obowiązków wypełniających treść stosunku pracy. Nie można zatem przyjąć pozorności oświadczeń woli o zawarciu umowy o pracę, gdy pracownik podjął pracę i ją wykonywał, a pracodawca tę pracę przyjmował. Pozorności umowy o pracę zachodzi także wówczas, gdy praca jest faktycznie świadczona, lecz na innej podstawie niż umowa o pracę. Dla stwierdzenia, że pracownicze podporządkowanie pracownika pracodawcy występuje w treści stosunku prawnego z reguły wskazuje się na takie elementy jak: określony czas pracy i miejsce wykonywania czynności, podpisywanie listy obecności, podporządkowanie pracownika regulaminowi pracy oraz poleceniom kierownictwa co do miejsca, czasu i sposobu wykonywania pracy oraz obowiązek przestrzegania norm pracy, obowiązek wykonywania poleceń przełożonych, wykonywanie pracy zmianowej i stała dyspozycyjność, dokładne określenie miejsca i czasu realizacji powierzonego zadania oraz ich wykonywanie pod nadzorem kierownika (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 maja 2011 r., II UK 20/11). O fikcyjności zgłoszenia do pracowniczego ubezpieczenia społecznego świadczy tylko zamiar nawiązania stosunku ubezpieczenia społecznego bez rzeczywistego wykonywania umowy o pracę. Potwierdzenie w stanie faktycznym sprawy rzeczywistego wykonywania czynności wynikających z umowy o pracę wyklucza uznanie zawartej umowy o pracę za nieważną ze względu na jej pozorność (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17 października 2006 r., II UK 84/06). Podstawą ubezpieczenia społecznego jest rzeczywiste zatrudnienie, a nie sama umowa o pracę (art. 22 k.p., art. 6 ust. 1 pkt 1 i art. 13 pkt 1 ustawy z 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych). Umowa o pracę nie jest czynnością wyłącznie kauzalną, gdyż w zatrudnieniu pracowniczym chodzi o wykonywanie pracy. Brak pracy podważa umowę o pracę. Innymi słowy jej formalna strona, nawet połączona ze zgłoszeniem do ubezpieczenia społecznego, nie stanowi podstawy takiego ubezpieczenia (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 24 sierpnia 2010 r., I UK 74/10). Organy ubezpieczeń społecznych są natomiast uprawnione o kontroli i weryfikacji zawartych umów o pracę w stosunku do osób zgłoszonych do ubezpieczenia społecznego nie tylko w zakresie warunków formalnych tych umów, ale także tego, czy osoby zgłoszone do ubezpieczenia społecznego faktycznie wykonywały obowiązki pracownicze w okresie wskazanym w umowie (wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z 2 grudnia 2004 r., III AUa 1160/04).

W myśl art. 83 § 1 kc nieważne jest oświadczenie woli złożone drugiej stronie za jej zgodą dla pozorów. Z ugruntowanego stanowiska judykatury wynika, iż umowa o pracę jest zawarta dla pozorów i nie może w związku z tym stanowić tytułu do objęcia pracowniczym ubezpieczeniem społecznym, jeżeli przy składaniu oświadczeń woli obie strony mają świadomość, że osoba określona w umowie jako pracownik nie będzie świadczyć pracy, a pracodawca nie będzie korzystać z jej pracy, czyli gdy strony z góry zakładają, że nie będą realizowały swoich praw i obowiązków wypełniających treść stosunku pracy. Nie można zatem przyjąć pozorności oświadczeń woli o zawarciu umowy o pracę, jeżeli pracownik podjął pracę i ją wykonywał, a pracodawca tę pracę przyjmował (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 lipca 2012 r., II UK 14/12).

Spór w niniejszej sprawie sprowadzał się do rozstrzygnięcia, czy zawarta między płatnikiem i ubezpieczoną umowa o pracę była faktycznie realizowana i czy nosiła cechy stosunku pracy zgodnie z art. 22 k.p. Tym samym przedmiotem rozpoznania Sądu było zweryfikowanie trafności ustaleń faktycznych poczynionych przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych w trakcie kontroli zakończonej zaskarżoną decyzją.

W tym miejscu wskazać należy, iż mając na względzie specyfikę postępowania w sprawach ubezpieczeń społecznych oraz fakt, iż w przedmiotowej sprawie pomiędzy ubezpieczoną a organem ubezpieczeń społecznych powstał spór dotyczący obowiązku ubezpieczeń społecznych – Sąd Okręgowy uznał, że przy rozstrzygnięciu niniejszej sprawy zasadnicze znaczenie winna znaleźć zasada wyrażona w art. 232 k.p.c. Zgodnie z treścią tego przepisu strona jest obowiązana wykazać dowodami zasadność zgłoszonych przez nią twierdzeń. Ten, kto powołując się na przysługujące mu prawo, żąda czegoś od innej osoby, obowiązany jest udowodnić fakty (okoliczności faktyczne) uzasadniające to żądanie, ten zaś, kto odmawia uczynienia zadość żądaniu, a więc neguje uprawnienie żądającego, obowiązany jest udowodnić fakty wskazujące na to, że uprawnienie żądającemu nie przysługuje. Zgodnie bowiem z treścią art. 6 k.c. ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne. Sama zasada skonkretyzowana w art. 6 k.c., jest jasna. Ten, kto powołując się na przysługujące mu prawo, żąda czegoś od innej osoby, obowiązany jest udowodnić fakty (okoliczności faktyczne) uzasadniające to żądanie, ten zaś, kto odmawia uczynienia zadość żądaniu, a więc neguje uprawnienie żądającego, obowiązany jest udowodnić fakty wskazujące na to, że uprawnienie żądającemu nie przysługuje (Komentarz do kodeksu cywilnego. Księga pierwsza, część ogólna. Stanisław Dmowski i Stanisław Rudnicki, Wydawnictwo Prawnicze Lexis Nexis, Warszawa 2005 r., wydanie 6).

Przenosząc powyższą regułę na grunt niniejszej sprawy przyjąć należy, iż ubezpieczona zaprzeczając twierdzeniom pozwanego wyrażonym w zaskarżonej decyzji, który na podstawie przeprowadzonego postępowania kontrolnego dokonał niekorzystnych dla niej ustaleń, winna była w postępowaniu przed Sądem nie tylko podważyć trafność poczynionych w ten sposób ustaleń dotyczących obowiązku ubezpieczeń społecznych, ale również, nie ograniczając się do polemiki z nimi, wskazać na okoliczności i fakty znajdujące oparcie w materiale dowodowym, z których możliwym byłoby wyprowadzenie wniosków i twierdzeń zgodnych z jej stanowiskiem reprezentowanym w odwołaniu od decyzji.

W ocenie Sądu, odwołująca się ubezpieczona za pomocą przedłożonych dokumentów oraz zeznań własnych oraz zainteresowanego płatnika i świadków – pracowników płatnika, w tym swojego małżonka, nie zdołała obalić ustaleń dokonanych przez pozwanego, sprowadzających się do przyjęcia, że umowa o pracę zawarta między stronami nie miała na celu rzeczywistego realizowania stosunku pracy, a zmierzała jedynie do zapewnienia odwołującej wysokich przyszłych świadczeń z ubezpieczeń społecznych w związku z chorobą i macierzyństwem.

W pierwszej kolejności Sąd pragnie zwrócić uwagę, iż w świetle zeznań ubezpieczonej słuchanej w charakterze strony, za bezsporne w istocie uznać należało, iż w dacie zawarcia umowy o pracę, nie tylko była ona w ciąży, ale przede wszystkim posiadała o tym wiedzę. Jednoznacznie potwierdziła bowiem powyższą okoliczność, wskazując nadto na brak powodów do powiadomienia o tym fakcie płatnika.

Mając na uwadze powyższe, jak również fakt wcześniejszej i utrzymującej się w okresie zawarcia umowy o pracę znajomości męża ubezpieczonej z płatnikiem wynikającej z zatrudnienia M. O. (2) w drugim z przedsiębiorstw należących do płatnika, zachodziły wątpliwości, czy nawiązanie stosunku pracy między stronami – ubezpieczoną i płatnikiem – rzeczywiście wynikało z potrzeby zatrudnienia w P. kolejnego pracownika, czy jedynie miało zapewnić

ubezpieczonej tytuł ubezpieczenia z podstawą wymiaru składki trzykrotnie przewyższającą jej dotychczasowe dochody. Jak bowiem sama ubezpieczona stwierdziła, do nawiązania stosunku pracy z płatnikiem skłaniało ją wyższe wynagrodzenie – z dotychczasowego tysiąca złotych osiąganego z realizacji stażu na trzy tysiące złotych netto jakie określono w umowie o pracę zawartą między stronami. Nie sposób również pominąć okoliczności poprzedzających zawarcie umowy o pracę między stronami – odwołując oraz jej mąż starali się wykazać, iż zatrudnienie poprzedzone było zwykłą procedurą rekrutacyjną, w której odwołująca złożyła swoje CV, a następnie została zaproszona na rozmowę kwalifikacyjną z pracodawcą. A zatem – jak należy wnioskować – powyższe opierać się miało na konkurencyjności kandydatów do zatrudnienia. Nie mniej jednak zeznania płatnika wskazują, iż złożenie przez ubezpieczoną dokumentów „rekrutacyjnych” wynikało z uzgodnień dokonanych przez niego i męża ubezpieczonej. Jakkolwiek w swym zeznaniach płatnik podał, iż prowadzona była niejako analiza w/w dokumentów i kandydatury odwołującej przez jego pracowników, to jednak brak jest jakichkolwiek dowodów potwierdzających te okoliczności (a wskazujących chociażby na zamieszczenie ogłoszenia o pracę przez płatnika, złożenia kandydatur przez inne osoby zainteresowane zatrudnieniem, przeprowadzenie weryfikacji dokumentacji ubezpieczonej przez pracowników płatnika, którzy de facto nie zostali zawnioskowani na świadków w sprawie).

W ocenie Sądu analiza zgromadzonej dokumentacji, w szczególności treści zawartej między stronami umowy o pracę, w kontekście zeznań ubezpieczonej, płatnika oraz świadków, daje podstawy do twierdzenia, iż faktycznie stosunek pracy nie był realizowany między stronami. Przypomnieć należy, iż strony w umowie o pracę określiły stanowisko ubezpieczonej jako specjalista ds. obsługi klienta. Jak natomiast wskazywali ubezpieczona i płatnik, zatrudnienie jej wynikać miało z chęci poszerzenia działalności prowadzonej przez płatnika, mianowicie o sprzedaż starych ekskluzywnych samochodów, które płatnik nabywać miał od kontrahentów z zagranicy i poddawać je gruntownej renowacji (wymianie blacharki, tapicerki, części mechanicznych itp.) – czym miała zajmować się rzekomo odwołująca - a następnie sprzedawać na polskim rynku (czyż zajmowali się inni pracownicy płatnika). Powyższe rozbieżności nazwy stanowiska z charakterem prac jakie miały być rzekomo powierzone ubezpieczonego wskazują na pozorność zawartej umowy o pracę. Co więcej, jako że ubezpieczona nie posiadała ani wykształcenia, ani doświadczenia w prowadzeniu prac renowacyjnych i związanych z odnową pojazdów, zaś płatnik dopiero miał w planach rozszerzenie działalności i nie miał obiektywnie rzecz biorąc pewności czy „przyjmie się” ona na rynku i będzie dochodowa, budziło wątpliwości Sądu również zawarcie między stronami od razu umowy na czas nieokreślony, nie poprzedzony żadnym okresem sprawdzającym umiejętności ubezpieczonej, jak i oczekiwania płatnika, którym miała ona sprostać.

Strony umowy o pracę wskazywały nadto na zakres obowiązków jaki ustalony był ustnie między nimi, a do którego wliczać się miały: wszystkie prace związane z odrestaurowywaniem auta (F. (...)) nabytego przez płatnika z U. przed podpisaniem przedmiotowej umowy o pracę, w szczególności znalezienie warsztatu do realizacji poszczególnych prac związanych z odnową auta, uczestniczenie i nadzorowanie wymiany blacharki, tapicerki, wymiany lakieru, części mechanicznych, sprawdzanie numerów części, poszukiwanie na portalach internetowych części zamiennych do w/w auta i ich zamawianie, uczestniczenie w oględzinach samochodu prowadzonych przez płatnika i jeżdżenie z nim do warsztatu gdzie auto miało być naprawiane oraz na parking na ul. (...) w S.. Nadto płatnik zeznał, iż zależało mu na przyuczeniu ubezpieczonej również do przygotowywania ofert dla działu handlowego, jak następnie sprecyzował – że miała to być pomoc przy przygotowaniu ofert handlowych, wystawiać ogłoszenia na portalach Internetowych. Zwrócić w tym miejscu wypada również uwagę, iż zeznania płatnika w powyższym zakresie cechowały się niespójnością – raz bowiem podawał, że ubezpieczona „miała się zajmować”, innym razem że „zajmowała się”, co również poddaje w wątpliwość wiarygodność jego zeznań. Nie mniej jednak, twierdzenia ubezpieczonej i płatnika nie zostały poparte żadnymi miarodajnymi dowodami, które wskazywały by, iż ubezpieczona faktycznie wykonywała choćby niektóre tylko z podawanych przez nią i płatnika czynności. Sąd pragnie wskazać również na ujawnione w toku postępowania okoliczności, które również podważały stanowisko odwołującej. Ubezpieczona podawała, iż w ramach swoich obowiązków jeździła z płatnikiem trzy razy w tygodniu z G. do S. w celu oględzin auta przeznaczonego do renowacji i konsultacji z płatnikiem w kwestiach związanych np. z kolorem lakieru pojazdu, sprawdzaniem numerów poszczególnych części itp., jak również wyszukiwała części przeznaczone do tegoż auta. Z zeznań płatnika wnioskować jednakże wypada, iż samochód nie był poddany renowacji, a prace z tym procesem nie zostały rozpoczęte i części nie były zamawiane, z uwagi na to, iż auta nie można było nawet uruchomić, co ujawniło się dopiero w

ramach jego przeglądu w warsztacie. Skoro zatem sam płatnik uznał, iż z powodu wykrycia powyższej usterki nie prowadzono prac renowacyjnych i jak zeznał – nie warto było trzymać pojazd, to brak jest logicznego wytłumaczenia dla podejmowania działań, tak w zakresie poszukiwania części zamiennych w sytuacji chęci zbycia pojazdu, jak i tym bardziej zmierzających do poprawienia wizualnego wyglądu auta poprzez zmianę lakieru itp. – czym rzekomo zajmowała się ubezpieczona. Na marginesie dodać można, iż budzi również wątpliwości nabycie przez płatnika samochodu ok. 6 miesięcy wcześniej i sprawdzanie jego podstawowych funkcji dopiero po upływie ok. pół roku czasu, a tym bardziej zatrudnienie wprawdzie pracownika do renowacji auta, a dopiero sprawdzenie jego podstawowego stanu technicznego. W ocenie Sądu, nie było również dowodów pozwalających na przyjęcie, iż ubezpieczona wykonywała pozostałe, nie związane z odrestaurowywaniem starych pojazdów obowiązki na które wskazywał płatnik, a związane z pracą biurową (pomocą w przygotowywaniu ofert). Podkreślić przy tym trzeba, że nawet ubezpieczona w swych zeznaniach nie wskazywała na ich wykonywanie w spornym okresie od zawarcia umowy do momentu korzystania ze zwolnienia lekarskiego.

Reasumując, zdaniem Sądu zabrakło w niniejszym postępowaniu zarówno dowodów w formie dokumentów świadczących o wykonywaniu jakichkolwiek obowiązków pracowniczych, jak i osobowych źródeł dowodowych – pochodzących od osób niezainteresowanych wynikiem niniejszego postępowania, będących jednocześnie naoczными obserwatorami świadczenia pracy przez ubezpieczoną w ramach pracowniczego podporządkowania, jak chociażby pracowników warsztatu w którym ubezpieczona miałaby przebywać w związku z remontem w/w samochodu zakupionego przez płatnika, pracowników płatnika wykonujących swoją pracę w siedzibie na ul. (...) w spornym okresie.

W realiach niniejszej sprawy, nie sposób bowiem przyjąć zdaniem Sądu, iż ubezpieczona wykonywała pracę na rzecz płatnika wyłącznie w oparciu o szczątkową dokumentację pracownią (w postaci umowy o pracę, zaświadczeń o odbyciu szkolenia z dziedziny bhp, list płac) – stanowiących dokumenty prywatne potwierdzające wyłącznie złożenie oświadczenia woli przez osobę je podpisującą oraz zeznania przesłuchanych w sprawie osób, a w tym świadków – M. M. (1) - bliskiej współpracownicy płatnika będącej jego asystentką w spornym okresie i obecnie, która kilkakrotnie dawała wyraz temu, że nie jest rozeznana co do okoliczności zatrudnienia ubezpieczonej i faktycznego świadczenia przez nią pracy u płatnika, przede wszystkim z powodu wykonywania przez świadka pracy w salonie w S., poza siedzibą firmy mieszczącą się w G. oraz świadka M. O. (2) – męża ubezpieczonej, będącego również pracownikiem płatnika. W ocenie Sądu wskazywanie przez świadka M. M., iż widziała ubezpieczoną w siedzibie w G. w czasie jej rozmowy kwalifikacyjnej, nie świadczy w żadnej mierze o wykonywaniu przez ubezpieczoną pracy w ramach pracowniczego podporządkowania. Za miarodajny dowód w niniejszej sprawie nie można było również uznać zeznań ubezpieczonej oraz płatnika, które nieoparte zostały żadnymi innymi dowodami pozwalającymi na przyjęcie, iż stosunek pracy rzeczywiście był realizowany. Jak już wspomniano wyżej, brak było również podstaw do uwzględnienia zeznań świadka W. C., posiadająca wiedzę co do istotnych w sprawie okoliczności związanych z zatrudnieniem ubezpieczonej wyłącznie od niej. Nie sposób także pominąć tego, iż wykonanie większości obowiązków ustalonych rzekomo między stronami wymagała znajomości budowy technicznej pojazdu (w szczególności rodzaju i rozmieszczenia poszczególnych jego części) a także chociażby minimalnego rozeznania na rynku motoryzacyjnym, przede wszystkim w zakresie dostawców części do pojazdów, czy lokalnych warsztatów, których to „umiejętności” nie można przypisać ubezpieczonej – osobie w młodym wieku, posiadającej jakkolwiek wyższe wykształcenie, to jednak tylko w zawodzie inżyniera środowiska – nie zaś w zakresie mechaniki i specyfikacji pojazdów, ani żadnego doświadczenia w omawianym obszarze.

Mając na uwadze powyższą ocenę oraz okoliczność, iż w niniejszym postępowaniu nie zaoferowano żadnych miarodajnych dowodów w formie dokumentów świadczących o faktycznym wykonywaniu przez odwołującą obowiązków w ramach pracowniczego podporządkowania, a ograniczono inicjatywę dowodową do osobowych źródeł dowodowych (zeznań osób niebędących naoczными świadkami świadczenia pracy i obiektywnie rzecz biorąc zainteresowanych korzystnym dla ubezpieczonej rozstrzygnięciem sprawy), podnieść należy, iż w orzecznictwie Sądu Najwyższego dowód z przesłuchania stron jest dowodem fakultatywnym i subsydiarnym (vide wyrok Sądu Najwyższego z dnia 26 lipca 2011 r., I UK 29/11, Lex nr 1026622). Dopuszczenie tego dowodu ma miejsce, gdy po wyczerpaniu środków dowodowych pozostały niewyjaśnione fakty istotne dla rozstrzygnięcia sprawy. (...) sąd



nie przesłuchuje stron co do wszystkich faktów będących przedmiotem postępowania dowodowego, lecz tylko co do faktów spornych, mających istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy i to jedynie wówczas, gdy albo przeprowadzone dowody nie pozwoliły wyjaśnić istoty sprawy, albo nie ma innych dowodów, które pozwoliłyby wyjaśnić tę istotę. (...) dowód z przesłuchania stron nie może służyć sprawdzeniu wyników dotychczasowego postępowania dowodowego ani przesądzać wyników tego postępowania. Powstaje dopiero wtenczas, gdy sąd uzna, że dotychczasowe rezultaty przeprowadzonego postępowania dowodowego nie prowadzą do wyjaśnienia faktów istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy (por. wyrok Sądu Najwyższego z 8 grudnia 2000 r., I CKN 1129/99, Lex nr 51635). Dlatego też, nie sposób opierać się wyłącznie na zeznaniach odwołującej, zainteresowanego płatnika oraz wspomnianych świadków, których zeznania nie znajdują potwierdzenia w pozostałym materiale dowodowym (dokumentach świadczących o wykonywaniu pracy) i zmierzały do wykazania elementów stosunku pracy, który de facto nie był realizowany.

Nie uszło przy tym uwadze Sądu, iż w niedługim okresie od zawarcia umowy o pracę odwołująca korzystała ze zwolnienia lekarskiego w związku ze złym stanem zdrowia w ciąży, przy czym co istotne już w chwili zawierania w/w umowy była w ciąży i posiadała o tym fakcie wiedzę.

Przeprowadzone przez Sąd postępowanie dowodowe wykazało ponad wszelką wątpliwość, że w łączącym strony stosunku brak było cech właściwych stosunkowi pracy, a oświadczenia złożone przez strony co do zawarcia umowy są oświadczeniami pozornymi, mającymi na celu uzyskanie konkretnego skutku tj. świadczeń z ubezpieczenia chorobowego i to w znacznej wysokości, co dla ubezpieczonej nie było bez znaczenia wobec posiadania w chwili zawierania umowy wiedzy o ciąży.

W braku zatem wykazania realizacji stosunku pracy i jego konstytutywnych elementów, nie sposób było w ocenie Sądu przyjąć, aby strony związały się ważną umową o pracę. Samo bowiem podpisanie w/w dokumentu i zgłoszenie odwołującej do ubezpieczeń społecznych jako pracownika nie przesądza o istnieniu i realizowaniu stosunku pracy. W sytuacji gdy umowa o pracę zawarta między ubezpieczoną i płatnikiem stanowiła czynność pozorną, a więc z mocy prawa nieważną, to tym samym nie mogła ona wyrzucić skutków prawnych w postaci objęcia ubezpieczonej obowiązkowymi ubezpieczeniami społecznymi – jako pracownika.

W tym stanie rzeczy, uznając odwołanie za niezasadne, Sąd Okręgowy w punkcie 1. wyroku na mocy art. 477<sup>14</sup> § 1 k.p.c. w związku z powołanymi wyżej przepisami, oddalił odwołanie.

W punkcie 2. wyroku Sąd, kierując się zasadą odpowiedzialności za wynik procesu, na podstawie art. 98 k.p.c. w związku z art. 108 § 1 k.p.c. w związku z § 2 ust. 1 i 2 w związku z § 3 ust. 1 w związku z § 11 ust. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. 2013 r. poz. 490 z późn. zm.), zgodnie z wnioskiem pozwanego organu zawartym w odpowiedzi na odwołanie, zasądził od ubezpieczonej jako strony przegrywającej na rzecz pozwanego kwotę 180 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego, zasądzając je w stawce minimalnej, biorąc pod uwagę rodzaj i stopień zawłości sprawy, nakład pracy pełnomocnika oraz jego wkład pracy w przyczynienie się do wyjaśnienia sprawy i dokonania jej rozstrzygnięcia.

SSO Bożenna Zalewska